

Sygn. akt: I ACa 1477/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lilla Mateuszczyk
Sędziowie:	SA Bożena Błaszczyk SO (del.) Krystyna Golinowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2013r. w Łodzi

na rozprawie

połączonych spraw z powództwa **H. O.** oraz z powództwa **B. O.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej (...)w W.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej **S. N.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji wszystkich stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 listopada 2012r. sygn. akt I C 349/11

oddala wszystkie apelacje.

Sygn. akt I ACa 1477/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r. w sprawach z powództwa H. O. i B. O. przeciwko (...) SA(...)w W. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej sprawczyni szkody S. N. Sąd Okręgowy w Łodzi:

I. z powództwa H. O.

1. zasądził od (...) SA (...)w W. na rzecz powódki:

a) tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 65000 zł,

b) tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej kwotę 30000 zł,

c) tytułem odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty kwotę 1500 zł

wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r.,

d) tytułem renty kwotę po 800 zł poczynając od grudnia 2009r. na przyszłość,

e) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu kwotę 2162 zł,

2. oddalił powództwo w pozostałej części,

3. nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5669 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

II. z powództwa B. O.

1. zasądził od (...) SA(...)w W. na rzecz powoda:

a) tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 30000 zł,

b) tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej kwotę 10000 zł,

c) tytułem odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty 900 zł

wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r.,

2. oddalił powództwo w pozostałej części,

3. nie obciążył B. O. kosztami procesu od oddalonej części powództwa,

4. nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2455 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 24 listopada 2009 r. mąż powódki i ojciec powoda, J. O. (1) został potrącony przez samochód kierowany przez S. N., którego samoistny posiadacz ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W wyniku obrażeń doznanych w wypadku J. O. (1) zmarł 2 grudnia 2009 r. Bezpośrednią przyczyną wypadku było naruszenie zasady ostrożności przez obu uczestników zdarzenia. Poszkodowany pieszy wszedł na jezdnię w miejscu niedozwolonym, bez zachowania uwagi i obserwacji sytuacji drogowej. Niewielkie przyspieszenie kroku pozwoliłoby mu na uniknięcie wypadku. Z kolei kierująca pojazdem mogła łatwo uniknąć wypadku poprzez podjęcie manewru obronnego hamowania lub ominięcia. I w jej wypadku nawet niewielkie zmniejszenie prędkości pozwoliłoby na uniknięcie wypadku. Sprawczyni wypadku nie zatrzymała się na miejscu zdarzenia i nie zgłosiła na policję. Swojemu bratu, który był właścicielem samochodu powiedziała, że został uszkodzony pod blokiem przez nieznanego sprawcę. Została ujęta w wyniku zgłoszenia przez brata faktu uszkodzenia samochodu. S. N. została skazana prawomocnym wyrokiem karnym za czyn z art. 178 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk na bezwzględną karę pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat. Nigdy nie przeprosiła rodziny zmarłego.

W historii choroby ze szpitala(...)w Ł., do którego J. O. (1) został przewieziony z miejsca wypadku, znalazło się stwierdzenie, że ma on zespół zależności alkoholowej i zespół abstynencyjny, że nadużywał alkoholu, a wskutek zdarzenia przerwał ciąg alkoholowy. Zapisy były przytaczane w dalszych dokumentach w postępowaniu karnym – w protokole sekcji zwłok oraz opinii pisemnej lekarza neurologa Z. R. (1) z dnia 7 stycznia 2011r. Sprawa ta była prostowana przez biegłą Z. R. (1) w związku z pytaniami oskarżyciela posiłkowego na rozprawie w dniu 21 marca 2011r., gdzie biegła stwierdziła, że żadne inne dokumenty medyczne nie potwierdzają alkoholizmu poszkodowanego,

który w chwili wypadku był trzeźwy. Informacja została zatem najprawdopodobniej wpisana z wywiadu, ale nie wiadomo od kogo. Mózg reaguje podobnie przy silnym wstrząśnieniu i chorobie alkoholowej.

Powodowie zgłosili szkodę w dniu 13 sierpnia 2010 r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powódki kwotę 10000 zł, a na rzecz powoda 5000 zł, przyjmując 50% przyczynienie zmarłego do szkody.

Powódka H. O. i J. O. (1) pozostawali w związku małżeńskim przez 25 lat. Byli bardzo zgodnym małżeństwem. J. O. (1) dbał o dom, chciał żeby żonie niczego nie brakowało. Nie był alkoholikiem i nie miał żadnych problemów z alkoholem. Po śmierci męża powódka załamała się. Zaprzeszała dotychczasowego zajęcia w postaci odpłatnej opieki nad dziećmi A. B.. Pomimo namowy rodziny nie chciała skorzystać z pomocy psychologa. W wyniku traumatycznych przeżyć związanych ze śmiercią męża u powódki wystąpiły zaburzenia depresyjno-lękowe o początku reaktywnym, które obecnie mają charakter utrwalony i wykraczają poza zwyczajną reakcję żałoby. Powódka wymaga leczenia psychiatrycznego i opieki psychologicznej, choć sama nie widzi szans na skuteczność takiego leczenia.

B. O. po nagłej śmierci ojca przez okres około pół roku przejawiał zaburzenia adaptacyjne miernego stopnia. Nie mógł pracować, zamknął działalność gospodarczą. Dolegliwości minęły samoistnie bez leczenia, wraz z upływem czasu nie pozostawiając trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powodowie zakupili odzież żałobną oraz kwiaty na pogrzeb. Powódka wydała na ten cel kwotę ok. 1500 zł, a powód 900 zł.

Powódka ma obecnie 56 lat. Nie ma żadnych dochodów ani uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Od 8 lat jest zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Powódka nie otrzymała renty po mężu, gdyż nie miał wystarczającej ciągłości zatrudnienia. Ostatnio przez półtora roku pracował na poczcie, lecz został zwolniony w wyniku likwidacji stanowiska. Pomagał starszemu synowi, który wygrał przetarg na opróżnianie skrzynek pocztowych, z czego uzyskiwał dochód w wysokości 1000 -1300 zł miesięcznie. Dodatkowo rozwoził pizzę dla pizzerii (...) za 70 do 150 zł dziennie. Powódka dorabiała pilnując dzieci 500 – 600 zł miesięcznie. Razem ich dochody miesięczne wynosiły średnio 2000 - 2500 zł. W 2009 r. J. O. (1) chciał założyć własną pizzerię w P. w sieci (...), przy czym w kosztach jej utworzenia mieli partycypować starszy syn z żoną. W sierpniu 2009 r. została podpisana umowa na lokal. Remontem i urządzeniem lokalu zajmował się J. O. (1). Otwarcie pizzerii planowano na koniec 2009 r. Pizzeria została ostatecznie otwarta przez syna i synową zmarłego w I kwartale 2010 r. Przynosiła dochody przez pierwsze dwa lata.

Obecnie powódka potrzebuje na życie 1700 zł – 2000 zł miesięcznie. Utrzymuje się z pomocy rodziców i syna B., z którym mieszka.

Powód B. O. ma 25 lat. Skończył technikum gastronomiczne. Równolegle pracował jako kelner. Studiował w systemie zaocznym turystykę i hotelarstwo. Podobnie jak brat przez dwa lata miał firmę, która rozwodziła paczki dla poczty polskiej. Zakończył tę działalność po śmierci ojca. Poprzednio planował uzupełniające studia magisterskie, ale obecnie uważa, że nie stać go na nie. Po zakończeniu studiów powód rozpoczął kolejną działalność gospodarczą w zakresie usług cateringowych, którą ze względu na problemy finansowe zawiesił w sierpniu 2012 r. Z tytułu prowadzonej działalności uzyskiwał dochód w granicach 800 -1000 zł miesięcznie. Obecnie powód podejmuje prace dorywcze i uzyskuje podobny dochód.

Sąd Okręgowy wskazał, że zasada odpowiedzialności strony pozwanej nie jest kwestionowana. Sporna pozostaje wysokość roszczeń powodów, zagadnienie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody oraz dopuszczalność zasądzenia renty na podstawie art. 446 § 2 kpc na rzecz małżonka osoby zmarłej.

Zgodnie z art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W realiach sprawy, biorąc pod uwagę przebieg zdarzenia i zachowanie się obojga jego uczestników, można mówić o 20% przyczynieniu się poszkodowanego do zaistnienia wypadku. W ocenie sądu I instancji, nie można jednak nie

uwzględnić zachowania się kierującej po potrąceniu pieszego, w szczególności faktu, że nie zatrzymała się na miejscu zdarzenia i nie udzieliła mu pomocy. A także po fakcie, kiedy starała się ukryć swój czyn podając fałszywe przyczyny uszkodzenia pojazdu. W konsekwencji Sąd uznał, że w tych konkretnych okolicznościach powołanie się przez sprawcę szkody na prawo do obniżenia odszkodowania ze względu na przyczynienie się poszkodowanego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i na podstawie art. 5 kc nie może być uwzględnione.

Analizując wysokość roszczeń zgłoszonych przez powodów, pomimo braku rachunków, w oparciu o zeznania świadków i doświadczenie życiowe, Sąd uznał żądania w zakresie zwrotu kosztów zakupu odzieży żałobnej i kwiatów za zasadne w całości.

Pozostałe żądania zostały uznane za usprawiedliwione jedynie w części. Należy mieć na uwadze, że do czasu wprowadzenia art. 446 § 4 kc uważano, że odszkodowanie z art. 446 § 3 kc łączy w sobie aspekty majątkowe i niemajątkowe. Taka rozszerzająca wykładnia na gruncie nowego stanu prawnego nie jest już uprawniona. Należy zatem ustalić jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed jego śmiercią, a następnie zbadać czy i o ile uległa ona pogorszeniu wskutek tego zdarzenia. W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że sytuacja życiowa obojga powodów w związku ze śmiercią J. O. (1) znacznie się pogorszyła, przy czym zdecydowanie trudniejsza stała się sytuacja powódki, która w związku ze śmiercią męża utraciła wszelkie środki do życia. Nie tylko bowiem budżet domowy zmniejszył się poprzez utratę dochodów męża, ale także sama utraciła dochody uzyskiwane z tytułu odpłatnej opieki nad dziećmi. Nadto J. O. (1) przygotowywał się do otwarcia pizzerii i spodziewał się w związku z tym znaczącego poprawienia sytuacji majątkowej swojej rodziny. W tej ostatniej kwestii Sąd uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że plany otwarcia pizzerii były realne i że to właśnie J. O. (1) miał ją faktycznie prowadzić. Nie zostało natomiast wykazane w jakim stopniu zwiększyłyby to dochody zmarłego. W szczególności nie została przedstawiona dokumentacja finansowa pizzerii, która przecież ostatecznie została otwarta ani nie został powołany biegły, który mógłby oszacować aktualną i hipotetyczną przyszłą rentowność tego przedsięwzięcia. Przyjęto zatem, że J. O. (1) pomimo, że nie posiadał oficjalnego zatrudnienia, nie był bierny zawodowo, podejmował szereg prac dorywczych i miesięcznie był w stanie zarobić 1500-1700 zł. W przyszłości zaś planował otwarcie pizzerii i plany te w dacie wypadku było bardzo zaawansowane Sąd, kierując się dyrektywami z art. 322 kpc uznał, że odpowiednią sumą odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej dla powódki będzie kwota 30000 zł, a dla powoda kwota 10000 zł. W pozostałej części żądanie jest wygórowane i podlegało oddaleniu.

B. O. w chwili śmierci ojca był dorosły. Studiował zaocznie i samodzielnie zarabkował. Zamieszkiwał jednak wspólnie z rodzicami i liczył na pomoc ze strony ojca zarówno co do skończenia studiów jak i pomocy w nabyciu samodzielnego mieszkania. Podobnie jak w przypadku powódki nie można jednak stwierdzić jak realistyczne były te oczekiwania. Sytuacja majątkowa zmarłego przed wypadkiem nie dawała bowiem podstaw do uznania, że miałby on wystarczające możliwości finansowe aby w tym zakresie wesprzeć syna. Nie oznacza to jednak, że sytuacja majątkowa powoda w związku z utratą ojca w ogóle się nie pogorszyła. Nawet przy skromnych dochodach ojca zawsze mógł na niego liczyć, a nadto na wspólny budżet rodziny pracowały trzy osoby, obecnie zaś cały ciężar utrzymania siebie i mamy spadł na niego.

Sąd I instancji uznał co do zasady za dopuszczalne żądanie przez małżonka osoby zmarłej zasądzenia renty na podstawie art. 446 § 2 kc, która także w części rekompensuje majątkowe pogorszenie sytuacji życiowej, nie podzielając odmiennego stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, że małżonek nie mieści się w kręgu osób względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Zdaniem Sądu wykładnia celowościowa art. 446 § 2 kc wskazuje na konieczność szerokiego rozumienia ustawowego obowiązku alimentacyjnego o jakim mowa w tym przepisie i rozciągnięcie go także na obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny wynikający z art. 27 kro, tym bardziej, że powszechną praktyką sądową jest zasądzanie w oparciu o ten przepis alimentów również na rzecz małżonka. W przypadku powódki dodatkowo należy mieć na uwadze, że nie ma ona uprawnień do renty po mężu, która przynajmniej w części rekompensuje utratę bieżących dochodów zmarłego małżonka.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powódki rentę w wysokości po 800 zł miesięcznie poczynając od grudnia 2009 r. czyli od daty śmierci męża. Wysokość renty odpowiada mniej więcej połowie przeciętnych dochodów zmarłego z prac dorywczych i jest zgodna z regułą równej stopy życiowej małżonków. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o ograniczenia z góry czasu wypłacania renty do dnia, w którym powódka nabędzie prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego, uznając że w chwili obecnej nie znana jest ani dokładna data otrzymania ani wysokość tego świadczenia. Jeżeli zaś ten fakt już nastąpi, pozwanemu będzie przysługiwało roszczenie z art. 907 § 2 kc.

Zasądzenie renty w przypadku powódki nie rekompensuje pogorszenia sytuacji życiowej od strony ekonomicznej. W związku z tragiczną śmiercią męża wymaga ona bowiem leczenia psychiatrycznego i pomocy psychologicznej oraz utraciła jakąkolwiek perspektywę na polepszenie sytuacji materialnej rodziny w przyszłości poprzez rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kwota zadośćuczynienia w każdym przypadku powinna być ustalana indywidualnie przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z jednej strony należy więc brać pod uwagę, czas trwania oraz intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków, stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, wiek pokrzywdzonego. Z drugiej strony kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Należy również mieć na uwadze fakt, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości.

Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, zmarły i powodowie stanowili zgodną, kochającą i wspierającą się rodzinę. Śmierć J. O. (1) była niespodziewana, a nadto nastąpiła u progu finalizacji jego planów co do otworzenia pizzerii i radykalnej poprawy poziomu życia całej rodziny. W dodatku okoliczności zdarzenia (ucieczka i późniejsza postawa sprawcy wypadku) - dramatyczne i nieakceptowalne społecznie - na pewno musiały zwiększać poczucie krzywdy najbliższych. W szczególności H. O. utraciła najważniejszego członka rodziny i partnera, z którym była w związku małżeńskim przez 25 lat. Śmierć ta niewątpliwie wywołała u powódki niezmiernie cierpienie psychiczne, poczucie bólu, niesprawiedliwości, żalu i osamotnienia. Powódka do tej pory nie poradziła sobie psychicznie z doznaną stratą. Występują u niej zaburzenia depresyjno-lękowe o początku reaktywnym, które obecnie mają charakter utrwalony i wykraczają poza zwyczajną reakcję żałoby. Powódka wymaga leczenia psychiatrycznego i wsparcia psychologicznego. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc na rzecz powódki będzie kwota 75000 zł, a po odjęciu kwoty już wypłaconej przez pozwanego – 65000 zł.

Roszczenie ponad tą kwotę jest wygórowane.

W przypadku B. O. odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 35000 zł, a po odjęciu kwoty już wypłaconej przez pozwanego – 30000 zł. Powód był bardzo związany z ojcem emocjonalnie i pozostawał z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Dużo łagodniej niż powódka przeżył jednak jego utratę. Dolegliwości pod postacią obniżonego nastroju, zaburzeń łaknienia i snu, minęły samoistnie bez leczenia, wraz z upływem czasu nie pozostawiając trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nadto powód w chwili śmierci ojca nie był już dzieckiem i pomimo, że nie założył jeszcze własnej rodziny i nie wyprowadził się z domu samodzielnie zarabiał.

O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono w oparciu o normę art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kc, zaś o kosztach procesu na podstawie art. 100 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją strony oraz interwenient uboczny.

Interwenientka uboczna S. N. zaskarżyła rozstrzygnięcie w części uwzględniającej powództwo tj.:

- pkt I 1. a) w zakresie kwoty 32500 zł z tytułu dalszego zadośćuczynienia na rzecz powódki,
- pkt I 1. b) w zakresie kwoty 30000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na rzecz powódki,
- pkt I 1. c) w zakresie kwoty 750 zł z tytułu odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty na rzecz powódki,
- pkt I 1. d) w zakresie renty w wysokości 800 zł na rzecz powódki,
- pkt II 1. a) w zakresie kwoty 15000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia na rzecz powoda,
- pkt II 1. b) w zakresie kwoty 10000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na rzecz powoda,
- pkt II 1. c) w zakresie kwoty 450 zł z tytułu odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty na rzecz powoda.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami wiedzy odmowie dania wiary dokumentowi urzędowemu, jakim był protokół z sądowno – lekarskiej sekcji zwłok J. O. (1), stwierdzający iż zmarły nadużywał alkoholu i wskutek wypadku przerwał ciąg alkoholowy, a także nieuwzględnienie iż mimo wieku 53 lat poszkodowany nie przepracował w swoim życiu okresu uprawniającego do uzyskania świadczeń rentowych, a przez ostatnie 10 lat nie był nawet zarejestrowany w ZUS, co miało wpływ na ustalenie możliwości zarobkowych zmarłego,

- art. 279 kpc w zw. z art. 235 § 1 kpc poprzez oparcie się na stanowisku biegłej neurolog dr Z. R. zawartym w protokole rozprawy karnej i potraktowanie jej jako dowodu z opinii w niniejszej sprawie,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego to jest:

- art. 446 § 3 kc poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do nieuzasadnionego zastosowania, polegającą na uznaniu iż wskutek śmierci J. O. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, w sytuacji gdy zmarły nie miał stałego zatrudnienia, utrzymywał się z prac dorywczych o niedokumentowanej i niepewnej wysokości a przedsiębiorstwo, jakie miał prowadzić – pizzeria, zostało zlikwidowane niedługo po otwarciu,

- art. 446 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na stwierdzeniu iż na małżonku mimo trwania małżeństwa spoczywa ustawowy obowiązek alimentacyjny, mimo braku takiej podstawy w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, co doprowadziło do zasądzenia renty na rzecz żony zmarłego,

- art. 362 kc w zw. z art. 5 kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na braku dostatecznego rozważenia okoliczności zdarzenia stanowiącego podstawę powództwa, a w konsekwencji niedokonanie odpowiedniego zmniejszenia kwot przyznanych powodom tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wobec nieuwzględnienia przyczynienia się J. O. (1) do zaistnienia wypadku w wysokości 50 %.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa H. O. w zakresie kwoty 32500 zł z tytułu dalszego zadośćuczynienia, kwoty 30000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, kwoty 750 zł z tytułu odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty oraz kwoty 800 zł z tytułu renty, a także oddalenie powództwa B. O. w zakresie kwoty 15000 zł tytułu dalszego zadośćuczynienia, kwoty 10000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz kwoty 450 zł z tytułu odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty. Nadto interwientka uboczna wniosła o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo, tj.

w zakresie:

- pkt I l. a) – z tytułu dalszego zadośćuczynienia na rzecz powódki ponad kwotę 52000 zł,
- pkt I l. b) – z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na rzecz powódki ponad kwotę 24000 zł,
- pkt I l. c) – z tytułu odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty na rzecz powódki ponad kwotę 1200 zł,
- pkt I l. d) – z tytułu renty na rzecz powódki ponad kwotę 640 zł miesięcznie,
- pkt I 3. – co do orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowych ponad kwotę 4535, 20 zł,
- pkt II 1. a) – z tytułu dalszego zadośćuczynienia na rzecz powoda ponad kwotę 24000 zł,
- pkt II 1. b) - z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na rzecz powoda ponad kwotę 8000 zł,
- pkt II 1. c) – z tytułu odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty na rzecz powoda ponad kwotę 720 zł,
- pkt II 4 – co do orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowych ponad kwotę 1964 zł.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 5 kc w zw. z art. 362 kc poprzez ich zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy (z uwagi na fakt, że sprawczyni wypadku kierowała pojazdem m-ki M. (...) z prędkością większą niż dozwolona, uciekła z miejsca wypadku i próbowała ukryć fakt jego zaistnienia oraz nie wyraziła skruchy) sprzeczne z zasadami współżycia społecznego będzie uwzględnienie zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do jego zaistnienia podczas gdy:

- sporządzona w toku postępowania opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego jednoznacznie wskazała, że bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku było nieprawidłowe z punktu widzenia zasad ruchu drogowego postępowanie obojga jego uczestników;
- biegły ustalił, że J. O. (1) przekraczał jezdnię w miejscu niedozwolonym, nie zachowując należytej ostrożności i uwagi, co uniemożliwiło mu dostrzeżenie zbliżającego się pojazdu kierowanego przez S. N. -

zaś w razie zauważenia pojazdu, wystarczyłoby niewielkie przyspieszenie kroku przez pieszego, aby do wypadku w ogóle nie doszło;

- zachowanie poszkodowanego J. O. (1) było więc sprzeczne z obowiązującymi zasadami ruchu drogowego i jako takie nie zasługiwało na społeczną aprobatę - było więc niezgodne z zasadami współżycia społecznego;
- zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego tzw. „zasadą czystych rąk”, na nadużycie prawa podmiotowego nie może powołać się podmiot, który sam narusza przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego - co w niniejszej sprawie niewątpliwie miało miejsce, wobec czego zachodziły podstawy do uwzględnienia podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieprzyjęciu, że zachowanie poszkodowanego J. O. (1) było, podobnie jak zachowanie S. N., sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - w sytuacji, gdy opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego jednoznacznie wskazywała na to, że zachowanie obojga uczestników wypadku stanowiło bezpośrednią przyczynę zaistnienia wypadku;

b) art. 100 kpc poprzez niewłaściwe dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania -w sytuacji, gdy w sprawie zachodzą przesłanki do uwzględnienia zarzutu 20% przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody, a w konsekwencji do stosownego obniżenia należności zasądzonych na rzecz obojga powodów.

W konkluzji strona pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od skarżącej na rzecz H. O.:

a) kwoty 52000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r. tytułem dalszego zadośćuczynienia;

b) kwoty 24000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej;

c) kwoty 1200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r. tytułem odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty;

d) kwoty 640 zł miesięcznie, poczynając od grudnia 2009 r. na przyszłość tytułem renty

oraz oddalenie powództwa H. O. w pozostałej części;

e) nakazanie pobrania od (...) SA(...)w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty 4535, 20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od skarżącej na rzecz powoda:

a) kwoty 24000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r. tytułem dalszego zadośćuczynienia;

b) kwoty 8000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej;

c) kwoty 720 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2010 r. tytułem odszkodowania za odzież żałobną i kwiaty;

d) oddalenie powództwa B. O. w pozostałej części;

e) nakazanie pobrania od (...) SA(...)w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty 1964 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

3. zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o należny podatek VAT, według norm przepisanych.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo:

- B. O. w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 15000 zł oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej co do kwoty 20000 zł,

- H. O. w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 15000 zł oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej co do kwoty 20000 zł.

Zarzucili naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 446 § 4 kc poprzez zasądzenie na rzecz powodów rażąco zaniżonego zadośćuczynienia wskutek pominięcia okoliczności mających wpływ na zakres cierpień związanych ze śmiercią J. O. (1) oraz art. 446 § 3 kc poprzez zasądzenie odszkodowania w wysokości nieadekwatnej do doznanego przez nich uszczerbku, a także naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 kpc przez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, z pominięciem istotnych dla sprawy okoliczności, co doprowadziło do ograniczenia wysokości uwzględnionych żądań. Wnieśli o

zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w postulowanym zakresie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Wywiedzione przez strony oraz interwenienta ubocznego apelacje nie są zasadne i podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Za chybiony należy uznać podniesiony przez stronę pozwaną i interwenientkę uboczną zarzut naruszenia art. 362 kc, zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Słuszności podniesionego zarzutu skarżący upatrują w stwierdzeniu przez Sąd Okręgowy, że bezpośrednio poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Nie oznacza to jednak - wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżących - że poczynienie takiego ustalenia obliguje sąd do automatycznego zmniejszenia odszkodowania stosownie do stopnia przyczynienia się poszkodowanego. Zasada automatyzmu w tym zakresie nie obowiązuje. Przeciwnie w orzecznictwie i piśmiennictwie zgodnie wskazuje się, że przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania. Stwarza sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia, czy w konkretnych okolicznościach uzasadnione jest zmniejszenie odszkodowania. Podkreśla się przy tym, że okoliczności wpływające na stopień przyczynienia nie mogą być utożsamiane z okolicznościami usprawiedliwiającymi zmniejszenie odszkodowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06; z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11).

Na wstępie stwierdzić należy, że ustalając stopień przyczynienia się J. O. (1) na 20 %, Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności zdarzenia. Niewątpliwie oboje uczestnicy wypadku naruszyli zasady ruchu drogowego. Poszkodowany wszedł na jezdnię w miejscu niedozwolonym, co stanowi typowe i częste naruszenie zasad ruchu drogowego przez pieszych. Zdarzenie miało przy tym miejsce na wąskiej jezdni, na której natężenie ruchu jest niewielkie. Podkreślenia też wymaga, że J. O. (1) nie wtargnął w sposób nagły na jezdnię, przeciwnie w chwili wypadku znajdował się już na jej skraju, przy chodniku, w pobliżu świecącej latarni. Kierująca pojazdem S. N. nie wykonała natomiast żadnego manewru obronnego, hamowania lub ominięcia, choć miała pełną możliwość uniknięcia kolizji przy niewielkim zmniejszeniu prędkości. W tych warunkach ustalenie stopnia przyczynienia się pieszego na 20 %, czego nie kwestionuje zresztą strona pozwana, było prawidłowe. Stanowisko interwenientki ubocznej, że stopień przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego powinien zostać określony na 50 % w realiach sprawy nie zasługuje na akceptację. Należyta obserwacja drogi przez kierującą pojazdem pozwoliłaby z dużym wyprzedzeniem dostrzec pieszego kończącego przekraczanie jezdni i podjęcie oczywistego manewru, jakim jest zmniejszenie prędkości w celu uniknięcia kolizji. Co więcej, skarżąca S. N. nie tylko naruszyła zasady ruchu drogowego w opisany, rażący sposób, ale też skutek ucieczki z miejsca wypadku uniemożliwiła przeprowadzenie dokładnej analizy jego przebiegu. Również jej dalsze postępowanie zdeterminowane było chęcią uniknięcia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo. Samo porównanie przyczynienia się poszkodowanego z przyczynami szkody obciążającymi osobę sprawcy oraz okolicznościami sprawy związanymi z jego rażąco nagannym zachowaniem się po wypadku stanowi, w przekonaniu sądu odwoławczego, dostateczną podstawę do przyjęcia, że w okolicznościach sprawy nie ma podstaw do obniżenia należnego powodowi odszkodowania. Nie ma przy tym potrzeby do odwoływania się, jak to uczynił sąd I instancji, do klauzuli generalnej z art. 5 kc. Ostatecznie jednak, z przyczyn wyżej wskazanych, zaskarżone rozstrzygnięcie nie narusza art. 362 kc. W konsekwencji nie doszło do obrazy przepisów prawa materialnego poprzez niedokonanie zmiarkowania należnych powodowi świadczeń.

Interwenientka uboczna zarzuciła również naruszenie art. 446 § 2 kc przez poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na stwierdzeniu, iż na małżonku w czasie trwania małżeństwa spoczywa ustawowy obowiązek alimentacyjny, mimo braku takiej podstawy w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, co doprowadziło do zasądzenia renty na rzecz żony zmarłego. Sąd Apelacyjny nie podziela przytoczonego stanowiska opartego na odosobnionym poglądzie wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, w którym stwierdzono, że małżonek nie mieści się

w kręgu osób, w rozumieniu art. 446 § 2 kc, względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Taki pogląd należy odrzucić, ponieważ nie uwzględnia on prawidłowej wykładni art. 27 kro, który określa spoczywające na małżonkach obowiązki o charakterze alimentacyjnym. Alimentacyjnego charakteru tych obowiązków nie można zakwestionować, gdyż odpowiadają one definicji wynikającej z art. 128 kro. Stanowisko, zgodnie z którym pomiędzy małżonkami na podstawie art. 27 kro istnieje obowiązek alimentacyjny o charakterze bezwzględny i nie uchyla go zdolność małżonka do samodzielnego utrzymania się z pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej, co kwalifikuje małżonków do kręgu osób uprawnionych z art. 446 § 2 zd. 1 kc, jest prezentowane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki z 16 maja 2008 r., III CSK 388/07 oraz z 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10), a także jest powszechnie przyjmowane w literaturze (por. M. Safjan, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003 - art. 446; G. Bieniek, (w:) Komentarz do Kodeksu cywilnego, Warszawa 2004 - art. 446; P. Machnikowski, A. Śmieja, (w:) System Prawa Prywatnego, Tom 6, Prawo zobowiązań część ogólna, Rozdział III. Czyny niedozwolone, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 725-726; Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2010). Z tych wszystkich względów zarzut naruszenia art. 446 § 2 kc okazał się niezasadny.

Określając wysokość należnej powódce renty Sąd I instancji dokonał wnikliwej oceny jej sytuacji życiowej, w jakiej znalazła się po śmierci męża w aspekcie zasady równej stopy życiowej, a więc stosownie do potrzeb poszkodowanego (powódki) oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Okoliczność, że w ostatnim okresie J. O. (1) wykonywał prace dorywcze nie oznacza, że zniesiony był jego obowiązek alimentacyjny, w granicy art. 446 § 2 zd. 1 kc w zw. z art. 27 kro, względem żony. Sąd Okręgowy niewadliwie ustalił przy tym, że zmarły uzyskiwał w ostatnim okresie dochody w stabilnej wysokości 1500 – 1700 zł miesięcznie.

Bezasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 446 § 3 kc zgłoszone w apelacji powodów oraz interwenientki ubocznej. Powołany przepis stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W pierwszej kolejności odnieść się jednak należy do podniesionego przez interwenientkę uboczną zarzutu naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami wiedzy odmowie dania wiary dokumentowi urzędowemu, jakim był protokół z sądowno – lekarskiej sekcji zwłok J. O. (1), stwierdzający iż zmarły nadużywał alkoholu i wskutek wypadku przerwał ciąg alkoholowy, a także nieuwzględnienie iż mimo wieku 53 lat poszkodowany nie przepracował w swoim życiu okresu uprawniającego do uzyskania świadczeń rentowych, a przez ostatnie 10 lat nie był nawet zarejestrowany w ZUS, co miało wpływ na ustalenie możliwości zarobkowych zmarłego oraz art. 279 kpc w zw. z art. 235 § 1 kpc poprzez oparcie się na stanowisku biegłej neurolog dr Z. R. zawartym w protokole rozprawy karnej i potraktowanie jej jako dowodu z opinii w niniejszej sprawie. Istotnie odwoływanie się przez Sąd I instancji do wypowiedzi biegłej neurolog w postępowaniu karnym było wadliwe, a przede wszystkim zbędne. Uchybienie to nie wpływa bowiem na prawidłowość ustalenia, że brak jest dowodów wskazujących na nadużywanie alkoholu przez zmarłego oraz przerwanie ciągu alkoholowego wskutek zdarzenia. Nie można podzielić zapatrywania skarżącej, że takie ustalenie winno być poczynione na podstawie dowodu z dokumentu w postaci protokołu sądowno – lekarskiej sekcji zwłok. Z treści powyższego dokumentu wynika, że J. O. (1) został przyjęty bezpośrednio po kolizji do Oddziału (...) Szpitala im. (...) w Ł., był przytomny, w ograniczonym kontakcie słowno – logicznym. W treści dokumentacji medycznej z tego oddziału nie znalazł się żaden zapis świadczący o występowaniu u pacjenta zespołu zależności alkoholowej i zespołu abstynencyjnego, ani też nie odnotowano, aby w chwili przybycia do szpitala był pod wpływem alkoholu. W trzecim dniu hospitalizacji, po konsultacji neurologicznej i neurochirurgicznej, został przeniesiony do oddziału neurologii. Stan pacjenta pogorszył się, jedynie okresowo pozostawał w kontakcie logicznym z otoczeniem, okresowo był przytomny, splątany, okresowo całkowicie bez kontaktu. Dopiero w treści dokumentacji medycznej z tego oddziału pojawiło się stwierdzenie, że pacjent nadużywał alkoholu, a wskutek zdarzenia przerwał ciąg alkoholowy. Zapisy te nie korespondują z treścią wcześniejszej dokumentacji z oddziału chirurgii urazowo – ortopedycznej, do którego poszkodowany został przyjęty bezpośrednio po kolizji drogowej, kiedy pozostawał w kontakcie logicznym z otoczeniem i możliwe było przeprowadzenie z nim wywiadu lekarskiego. Ponadto nie wskazują również, co było źródłem takich ustaleń (protokół sądowno – lekarskiej sekcji zwłok k. 108 – 111). W tych warunkach wobec sprzeczności zapisów w

dokumentacji medycznej za wiarygodny uznać należy zapis z chwili przyjęcia pacjenta do szpitala, niewskazujący na istnienie u niego zespołu zależności alkoholowej ani zespołu abstynencyjnego. Takie ustalenie znajduje przy tym potwierdzenie w treści pozostałego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i stron, które nie zostały podważone, zatem wnioski Sądu Okręgowego w tym zakresie są prawidłowe.

Sąd I instancji dokonał również prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących relacji łączących powodów ze zmarłym, trafnie wskazując, że w następstwie śmierci męża i ojca oboje powodowie utracili wsparcie i istotną pomoc w czynnościach życia codziennego. Przekonująca jest też ocena sytuacji materialnej rodziny O., uzyskiwania przez J. O. (1) dochodów z prac zleconych oraz realności planów związanych z rozpoczęciem działalności gospodarczej polegającej na otwarciu pizzerii w P.. Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, która odpowiada wymogom art. 233 § 1 kpc. Fakt, że J. O. (1) nie był ostatnio zatrudniony na umowę o pracę nie oznacza, że nie był aktywny zawodowo i nie uzyskiwał żadnych dochodów. Jest okolicznością powszechnie znaną, że w okresie utrzymującego się wysokiego bezrobocia zawarcie umowy o pracę nie jest łatwe i wiele osób zarobkuje świadcząc usługi w ramach umów cywilnoprawnych.

Z tych wszystkich względów zasadny jest pogląd Sądu Okręgowego, że w związku ze śmiercią J. O. (1) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów w rozumieniu art. 446 § 3 kc. Przesłanka powyższa polega przy tym nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistych możliwości uzyskania przez osoby najbliższe zmarłego stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia, co należy oceniać obiektywnie w danych okolicznościach, nie kierując się subiektywnymi odczuciami i przypuszczeniami tych osób. W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, że pogorszenie się sytuacji życiowej w większym wymiarze dotyczy powódki, która razem z mężem prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, mogła liczyć na jego wsparcie i pomoc w bieżących sprawach życiowych. W odniesieniu do powoda, będącego już dorosłym człowiekiem, zarobkującym samodzielnie strata z tego tytułu jest mniejsza. Odszkodowawczy charakter roszczenia z art. 446 § 3 kc powoduje przy tym, że na ocenę życiową najbliższych wywierają wpływ osiągnięte dochody przez zmarłego za jego życia. Dochody te, jak wyżej wskazano, nie były wysokie, zaś powodowie nie wykazali wysokości hipotetycznych dochodów, jakie mogła przynieść rozpoczęcie planowanej działalności gospodarczej. Pamiętać przy tym należy, że w art. 446 § 3 kc jest mowa nie o odszkodowaniu w ogóle, lecz o „stosownym” odszkodowaniu, co wskazuje na rekompensowanie w jego ramach także szkód pieniężnie niewymiernych. Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy prawidłowo zatem uznał, że odpowiednią sumę odszkodowania z tego tytułu stanowi kwota 30000 zł w stosunku do powódki oraz kwota 10000 zł w stosunku do powoda. W tych warunkach wbrew stanowisku skarżących powodów oraz interwenientki ubocznej zasądzone na podstawie art. 446 § 3 kc świadczenie, w świetle ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza ramy stosownego odszkodowania.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 446 § 4 kc podniesiony w apelacji wywiedzionej przez powodów. Uprawnienie do przyznania zadośćuczynienia w trybie art. 446 § 4 kc wywodzi się z prawa do żądania naprawienia naruszonego dobra osobistego, jakim jest utrata więzi rodzinnej powodującego cierpienie i ból. Zadośćuczynienie obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Wprowadzając art. 446 § 4 kc ustawodawca nie odwołał się do kryterium bólu, zakładając że utrata osoby najbliższej zawsze go wywołuje. Odczuwanie bólu nie wymaga zatem dowodu. Pewnych wskazówek co do kryteriów ustalania zadośćuczynienia w trybie omawianej regulacji dostarcza uzasadnienie nowelizacji Kodeksu cywilnego, w treści którego wskazano, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 kc, to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Mając na uwadze powyższe należy w pełni podzielić zapatrywanie wyrażone w motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia, że wysokość zadośćuczynienia nie powinna zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego, powinna natomiast uwzględniać okoliczność, że śmierć człowieka jest zdarzeniem pewnym, a zatem zadośćuczynienie powinna rekompensować często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. Z tego względu najwyższe świadczenia z tego tytułu powinny być przyznawane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił i ocenił istotne w płaszczyźnie powyższych rozważań okoliczności sprawy. Niewątpliwie śmierć J. O. (1) była dla nich traumatycznym wydarzeniem życiowym z uwagi na więź emocjonalną ze zmarłym. W szczególności dla H. O. zdarzenie to wywołało poważne cierpienia moralne i obniżenie poczucia bezpieczeństwa wpływające ujemnie na jej sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiające energię życiową i powodujące reperkusje w jej ogólnej sytuacji życiowej. Jednak w wyniku śmierci męża powódka nie stała się osobą samotną, gdyż ma jeszcze dorosłych synów, wnuka. Powód wkracza w dorosłe życie i w sposób naturalny jego więzi z rodzicami ulegają rozluźnieniu, co uzasadniało zróżnicowanie przyznanego zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów.

Niewątpliwie wysokość zadośćuczynienia z uwagi na jego kompensacyjny charakter musi mieć charakter odczuwalny. Z drugiej strony powinna odpowiadać aktualnemu poziomowi życia społeczeństwa. Wszystkie te kryteria spełnia określona przez sąd I instancji kwota 75000 zł na rzecz powódki oraz kwota 35000 zł na rzecz powoda. Z tych wszystkich względów podniesione w apelacji powodów zarzuty obrazy art. 446 § 4 kc nie zostały należycie uzasadnione i nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Mając powyższe na uwadze sąd II instancji orzekł jak w sentencji wyroku.